

# ETYKA ZAWODOWA I ROLA TŁUMACZA SĄDOWEGO W KALIFORNII

Tłumaczenie: Danuta Kierzkowska

*Angela Mc Ewan, w swoim wystąpieniu podczas III Warsztatów Przekładu Prawniczego i Ekonomicznego, omówiła między innymi publikację pt. „Professional Ethics and the Role of the Court Interpreter” wydaną przez Radę Sądownictwa Kalifornii, Urząd Administracji Sądów. Opracowanie to jest dziełem zbiorowym doświadczonych tłumaczy i prawników, którzy oparli się na materiale zebrany przez Holly Mikkelson. Wobec dużego zainteresowania tematem okazanym przez uczestników warsztatów oraz na sugestię Angeli Mc Ewan, która dostarczyła redakcji pełny tekst tego opracowania, postanowiliśmy zamieścić obszernie fragmenty jego przekładu.*

## DOKŁADNOŚĆ

Tłumacz sądowy powinien wykorzystać całą swoją wiedzę i wszystkie umiejętności, aby tłumaczyć dokładnie, bez parafrazowania, pomijania lub preparowania.

Na wstępie każdego postępowania sądowego tłumacz składa przysięgę, w której przyrzeka, że "będzie tłumaczyć dobrze i wiernie" przebieg tego postępowania lub słowa wypowiedziane w czasie jego trwania. Można powiedzieć, że tłumacz sądowy ma dwa podstawowe zadania:

1. zapewnić taki zapis protokołu z postępowania sądowego, aby w języku angielskim precyzyjnie wyrażał wszystko, co zostało powiedziane w innym języku przez świadka lub pozwanego, który nie zna języka angielskiego;

2. stworzyć uczestnikom postępowania sądowego, którzy nie znają języka angielskiego takie same możliwości udziału w nim, jakie mają uczestnicy znający język angielski.

Należy pamiętać, że sędzia i/lub ława przysięgłych całkowicie polega na tłumaczonej wersji zeznań wyciąganiu wniosków co do wiarygodności świadków i wagi składanych zeznań. Dlatego, trzeba zachować każdy element informacji zawartej w komunikacie oryginalnym, w formie na tyle dosłownej, na ile pozwala styl, składnia i gramatyka języka angielskiego. Na tej samej zasadzie świadek, który nie zna języka angielskiego, powinien usłyszeć zadane mu pytanie dokładnie w tej samej formie, bez uproszczeń, wyjaśnień lub opuszczeń.

## DODAWANIE

**UPIĘKSZANIE.** Nie wolno nigdy niczego dodawać od siebie lub poprawiać wypowiedź, którą się tłumaczy, nawet w celu wygładzenia chropowatości jej stylu. Funkcja tłumacza nie polega na tym, żeby słowa ludzi brzmiały bardziej przekonywująco i logicznie w języku docelowym (tj. w języku, na który się tłumaczy), niż w języku źródłowym (tj. w języku, z którego się tłumaczy), w którym zostały wypowiedziane. Należy bardzo starannie dobierać odpowiednie terminy i sformułowania, zachowując zawsze styl mówcy. Jeśli świadek udziela odpowiedzi w formie niewłaściwej dla sali sądowej, jak np. "aha", zamiast "tak", nie wolno zmieniać formy na bardziej stosowną. Trzeba też powstrzymać się od dodawania form grzecznościowych, np. "Czy zechciałby pan powiedzieć ławie przysięgłych?", jeśli padło po prostu polecenie "Proszę powiedzieć ławie przysięgłych". Nie jest również właściwe dodawanie słów w rodzaju "no więc" na początku odpowiedzi świadka, jeśli słowo takie nie znalazło się w oryginalnej wypowiedzi, lub używanie zwrotów w rodzaju "myślę", "być może", itp., jeśli oryginalna wypowiedź ich nie zawierała.

**WYJAŚNIANIE.** Czasem tłumacz czuje się zobowiązany do dodania informacji językowej otrzymanej "między wierszami" lub pośrednio wynikającej z odpowiedzi świadka. Tymczasem jednak informacja przekazana przez tłumacza w języku docelowym powinna dokładnie oddawać informację

uzyskaną w języku źródłowym. Jeśli tłumaczy się zwykle "tak" jako "tak, zrobiłem to", to dodaje się informację, która nie została zawarta w oryginalnej odpowiedzi.

Nie jest również właściwe podawanie dwóch możliwych wersji tłumaczenia słowa użytego przez świadka w celu wyjaśnienia lub nadgorliwej poprawności, lub też z przesadnej ostrożności. Na przykład, jeśli świadek użyje hiszpańskiego słowa gafas (okulary), które jest używane również w znaczeniu "ciemne okulary", nie należy tego tłumaczyć jako "okulary lub ciemne okulary". Jeśli podaje się dwie wersje tłumaczenia, stwarza się wrażenie, że świadek nie był czegoś pewien, podczas gdy faktycznie odpowiedź została udzielona pewnym tonem i z przekonaniem. Trzeba pamiętać, że istnieją inne środki do wykorzystania w takich sytuacjach. Należy również brać pod uwagę, że uzyskanie wszelkich możliwych informacji podczas przesłuchania świadka jest zadaniem adwokata.

Ogólnie przyjęta zasada zakłada dyskretne zachowanie się tłumacza podczas postępowania sądowego. Czasami jednak nieunikniona jest podczas postępowania interwencja mająca na celu upewnienie się, czy komunikacja jest skuteczna i czy protokół z zeznań jest dokładny. Najczęściej jednak przechodzenie z roli tłumacza do roli eksperta jest uważane za ostateczność, na którą trzeba się decydować z dużą ostrożnością. W żadnym przypadku tłumacz sądowy nie powinien występować w roli eksperta w sprawach znajdujących się poza zakresem jego kompetencji. Tak jak w każdym innym zawodzie, tłumacz powinien unikać komentowania lub wkraczania w sprawy, które nie należą do jego zakresu działalności.

Jednakże czasem zdarzają się sytuacje, w których dzięki swojej znajomości języka, tłumacz jest jedyną osobą, która wie, że coś zostało zrozumiane niewłaściwie. Na przykład jeśli świadek użyje hiszpańskiego terminu pie (stopa) dla określenia całej nogi, jak to się zwykle stosować wśród latynoamerykańskich wieśniaków, to można wyjść ze swojej roli i powiedzieć: "Wysoki Sądzie, tłumacz chciałby wyjaśnić, że w pewnych kręgach ludności mówiącej po hiszpańsku używa się powszechnie słowa 'stopa' na określenie całej nogi."

Jeśli komunikacja nie jest skuteczna a tłumacz może łatwo rozwiązać problem, zaś dany termin jest zasadniczy dla odpowiedzi świadka, której inni nie są w stanie zrozumieć bez wyjaśnienia, to interwencja tłumacza jest uzasadniona. Jeżeli jednak jest oczywiste, że adwokat jest w stanie wyjaśnić sytuację poprzez kolejne pytania, tłumacz nie powinien podejmować żadnych działań.

**MIARY WAGI, WYSOKOŚCI, ODLEGŁOŚCI.** Powszechnym problemem językowym dla tłumaczy jest wyrażenie w języku docelowym metrycznych jednostek miary, wagi, wysokości, odległości i innych danych technicznych. Jeśli świadek stosuje system metryczny dla określenia wzrostu lub wagi osoby, lub odległości między punktem A i B, lub odległości między jedną i drugą osobą, to tłumacz powinien po prostu powtórzyć liczby w języku angielskim, zachowując metryczne jednostki miary. Tłumacz nie powinien w żadnym razie zajmować się przeliczaniem metrycznych jednostek miary lub jednostek pieniężnych obcego państwa na jednostki pieniężne USA. Jeśli jednostki pieniężne lub jednostki miary są istotne dla danej sprawy, to adwokaci mają możliwość powołania wybranego eksperta z danej dziedziny lub pozostawienia własnych przeliczeń do uznania sądu pod warunkiem ich uznania lub odrzucenia przez sąd. Praktyka zachowywania jednostek w niezminionej formie użytej przez świadka umożliwia dokładność protokołowanych zeznań i przydatność do wszelkich możliwych celów.

## **OPUSZCZENIA**

**PREPAROWANIE.** Zadaniem tłumacza nie jest decydowanie o tym, które części zeznań mają być przetłumaczone na język docelowy, a które zostaną pominięte. Tłumacz przyjął na siebie pod przysięgą obowiązek tłumaczenia wszystkiego, co podczas postępowania zostało w sądzie powiedziane, czy to

przez sędziego, świadka, czy też przez adwokata. Obowiązek ten wymaga oddawania treści pytań i odpowiedzi dokładnie tak, jak zostały sformułowane w języku źródłowym.

**ZWROTY DO TRZECIEJ OSOBY.** Często zdarza się, że osoby porozumiewające się poprzez tłumacza rozpoczynają swoje wypowiedzi zwrotami w rodzaju "Proszę powiedzieć mu, że ..." lub "Proszę spytać go, czy ...", nie zwracając się do siebie bezpośrednio. W takim przypadku tłumacz nie powinien tych zwrotów pomijać. Jeśli zaś ktoś uparcie używa zwrotów adresowanych do trzeciej osoby, tłumacz może zwrócić się do sędziego z prośbą o pouczenie takiej osoby co do właściwego trybu postępowania.

**POWTÓRZENIA.** Powtarzane i zbędne słowa są ważnymi czynnikami oceny zeznań świadka. Nie należy więc ani dodawać, ani pomijać takich słów na rzecz większej jasności lub poprawności. I tak na przykład, jeśli świadek mówi w języku źródłowym "Ja... ja ... ja nie widziałem tego", to tak dokładnie trzeba to powiedzieć w języku docelowym, a nie po prostu "Nie widziałem tego". Trzeba jednakże pamiętać, że pewne powtórzenia w języku źródłowym nie mogą być oddawane przez powtórzenie słowa w języku angielskim. Na przykład, jeśli świadek mówi w języku źródłowym "Płakała i płakała", to nie można pominać słowa i powiedzieć po angielsku "Płakała". Poprawniejszym tłumaczeniem na angielski byłoby: "She kept on crying". Jeśli zaś świadek stwierdza: "Mówił i mówił", to właściwszym tłumaczeniem byłoby "He kept on talking" lub "He talked a blue streak", w zależności od kontekstu, w którym to wyrażenie zostało użyte. Wyrażanie w języku docelowym powtórzeń z języka źródłowego w zalecany sposób nie stanowi zmiany znaczenia ani pominięcia. Takie przetłumaczenie powtórzenia tekstu na język docelowy jest jedynie dostosowaniem formy do konwencji języka angielskiego, w jakiej powinno wyrażać się treść zawartą w takim tekście.

Podobnie należy również zachowywać w języku docelowym słowa zbędne. Na przykład, kiedy adwokat pyta: "Czy śledził go pan i obserwował cały czas?", to nie wolno pominać zbędnego czasownika w wersji języka docelowego.

**NIEUDANY POCZĄTEK.** Wiele osób, adwokatów czy świadków, na wstępie wypowiedzi "potyka się", uznaje to za nieudany początek i poprawia się. Podczas tłumaczenia zeznań świadków jest to szczególnie ważne, aby takie "auto-poprawki" znalazły się w wersji języka docelowego. Umożliwi to bowiem sędziemu i ławie przysięgłych wyciągnięcie wniosków co do tego, z jaką pewnością świadek składa zeznania lub jak precyzyjny jest w doborze słów. Nigdy nie należy poprawiać błędów mówcy, niezależnie od tego na ile są niezamierzone.

**WTRĄCENIA.** Powszechnie znany jest fakt, że wiele osób zajmuje stanowiska wymagające umiejętności przemawiania publicznego, chociaż osoby te nigdy nie przechodziły żadnego szkolenia w zakresie występowania przed publicznością. Wiadomo też, że osoba, która tworzy spontanicznie swoją wypowiedź i chce zyskać czas na myślenie, lub zastanawia się co powiedzieć, często używa wtrąceń w celu uniknięcia niezręczności lub milczenia. Adwokaci, na wstępie zadawanych pytań, często używają takich wtrąceń jak "A teraz". Świadkowie zaś często odpowiadają wtrąceniem "no więc", "mówiąc otwarcie", "szczerze mówiąc", itp. Tłumacz sądowy ma obowiązek przekazywać w języku docelowym wszystkie wtrącenia użyte przez mówcę, co jest szczególnie ważne przy tłumaczeniu zeznań świadka. Trzeba pamiętać o tym, że pomoże to ławie przysięgłych ocenić wiarygodność zeznań świadka.

*(W następnym numerze ciąg dalszy rozdziału 1. omawiającego takie tematy, jak: zmienność znaczenia, rejestr języka, wyrażenia idiomatyczne, przysłowia, przenośnie, odcienie znaczenia, wulgaryzmy, zeznania bezsensowne, wypowiedzi emocjonalne, język gestów, sformułowania wieloznaczne, itp.)*